



ZWIĄSTUN

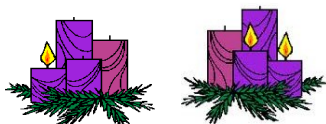
Nr 12 (145) 2023

Data wydania 3.XII. 2023r.

Dawno temu, w pewien jasny letni dzień, wybraliśmy się na rowerową wycieczkę po okolicy. Przemierzaliśmy łąki i lasy, drogi proste i kręte, i w którymś momencie nagle zdało mi się, że słońce jest nie po tej stronie, po której być powinno. Moje przeświadczenie co do miejsca i kierunku było tak głębokie, że na dłuższą chwilę uwierzyłam, że coś dziwnego stało się ze słońcem. Bardzo to rozśmieszyło mojego brata; jego reakcja pomogła mi wydobyć się z tego swoistego automatrixa.

Zazwyczaj w takich chwilach znajduje się obok nas ktoś, kto zachowuje trzeźwy osąd sytuacji, i jeśli mu na to pozwalamy, na swój sposób pomaga nam się zatrzymać, otrząsnąć, na nowo rozważyć wszystkie okoliczności, i zmienić plan. Jeśli mu na to pozwalamy.

*„Kiedy człowiek decyduje się na jakiś konkretny plan, trzeba się czasem mocno postarać, aby go od tego planu odwieść. Ludzki umysł, gdy raz wytworzy sobie pojęcie o jakiejś sytuacji, skłonny jest traktować swoje wyobrażenie jako pewnik, i często lekceważy sygnały świadczące o tym że jest ono błędne. Może się zdarzyć, że nie będzie potrafił zrozumieć ani przyjąć nawet poważnego ostrzeżenia – pomyśli raczej, że to ostrzeżenie jest błędne, gdy nie będzie ono pasowało do jego wyobrażeń.” ***



Oto Pan przybywa



Maryja poślubiona Józefowi spodziewała się zwyczajnego rodzinnego życia, przy boku dobrego męża.

Józef poślubiając Maryję miał zwykłe ludzkie oczekiwania, i plany, które w pewnym momencie legły w gruzach...

W życiu obojga był jeszcze obecny inny wymiar oczekiwania: czekali na przyjście Mesjasza.

Mesjasz przyszedł, i Jego przybycie przerosło ich najśmielsze oczekiwania.

Cały naród Izraela wyczekiwał obiecanego Mesjasza. Czekali na Niego setki lat.

Bywa, że zamiast czekać – mamy oczekiwania. Zamiast mieć oczy otwarte, zachowywać czujność i trzeźwość umysłu, wyrabiamy sobie różne wyobrażenia na temat tego co się dzieje, lub co ma nadejść. Uprzedzamy się do osób i instytucji, do miejsc i wydarzeń. Można wtedy przeoczyć coś dobrego, pięknego, coś bardzo ważnego.

Proroctwa Starego Testamentu zapowiadające nadejście Wybawiciela tworzą portret potężnego, zwycięskiego króla i wojownika, który zniszczy wszystkich wrogów Izraela, przywróci mu chwałę i wielkość, sprawi, że jako naród wybrany będzie panował nad innymi narodami, i cieszył się bezpieczeństwem i dobrobytem. Ale z proroctw Starego Testamentu wylania się również skrajnie inna postać Mesjasza – miłosiernego, pełnego współczucia dla człowieczej słabości i niedoli, pokornego sługi, który przez swoją mękę i śmierć wyzwoli ludzkość spod władzy grzechu, szatana i wszelkiego zła, a wspaniałe królestwo, które utworzy na ziemi, będzie królestwem duchowym.

Przywódcy wspólnoty religijnej Izraela dokonali wyboru. Przeważała cielesna, przyziemna interpretacja tego, co wedle Bożego zamysłu miało mieć znaczenie duchowe, nadprzyrodzone. Ich wyobrażenia o Mesjaszu były tak ugruntowane, że pomimo wielu przestróg i napomnień jakie usłyszeli od swego prawdziwego Mesjasza, pomimo wszystkich znaków i cudów jakie czynił - większość z nich nie odstąpiła od swoich oczekiwań i wyobrażeń. Pociągnęli za sobą swój naród, w tym także wszystkie pokolenia, które miały się dopiero narodzić.

Przyszło Słońce Sprawiedliwości, ale pokazało się nie po tej stronie nieba, po której się Go spodziewali. Ich pomysł na zażegnanie problemu - czyż nie był zadziwiający? Zlikwidować Słońce... i zamieść Je pod dywan.

To się nigdy nie uda.

E.K.

***Powyższy komentarz pochodzi z programu Mentour Pilot i dotyczy pilotów - ludzi którzy siadając za sterami samolotów biorą na siebie odpowiedzialność za życie i los pasażerów i ich rodzin.*

ŚWIĘTY PRZYPOMINA

Adwent jest potwierdzeniem nieustannej drogi człowieka ku Bogu: jest każdego roku nowym początkiem tej drogi; życie człowieka nie jest drogą nie do przebycia, ale drogą, która doprowadza do spotkania z Panem.

Jan Paweł II



105 ROCZNICA POWSTANIA NIEPODLEGŁEJ POLSKI

Narodowe Święto Niepodległości to święto państwowe obchodzone w Polsce każdego roku, 11-tego listopada dla upamiętnienia odzyskania niepodległości przez nasz kraj w 1918 roku. Ustanowione zostało w 1937r, zniesione w 1945, a przywrócone w 1989 r. Współcześnie obchody Święta Niepodległości, z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają się na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie, przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Do innych form obchodów należą: koncerty niepodległościowe, wykłady, koncerty patriotyczne, parady ulicami miast, organizowany w wielu miejscowościach Bieg Niepodległościowy... Zewnętrznym i najbardziej widocznym znakiem świadomości znaczenia tej daty jest wywieszona flaga państwowa, która wydaje się, w coraz większej liczbie powiewa przy naszych domach.

I chociaż doktryna Kościoła Katolickiego wskazuje, że wierni nie mają obowiązku uczestniczenia w tym dniu w Eucharystii, to w świątyniach w całym kraju odprawiane są nabożeństwa, niejednokrotnie z licznym udziałem wspólnoty.

Również społeczność parafialna na starachowickim wzgórzu Łazów, jak co roku, włączyła się w obchody 105 rocznicy. Podczas głównej Mszy o godz. 11-tej, w sobotę 11-tego listopada, zgromadzeni w świątyni modlili się polecając Panu Bogu naszą Ojczyznę, jej dzisiejszą codzienność, przyszłość, ale także prosząc w intencji tych, którzy w przeszłości wywalczyli nam wolność, złożyli w ofierze życie dla spokojnej egzystencji późniejszych pokoleń Polaków. Udział w Eucharystii obok parafian zaznaczyli Rycerze Kolumba, przedstawiciele Brygady Świętokrzyskiej Narodowych Sił Zbrojnych z poczem sztandarowym, przedstawiciele AK koła Skarżysko Kamienna z poczem sztandarowym, reprezentanci Grupy Motocyklowej MotoStar. Ksiądz Proboszcz wygłosił zajmujące, tematycznie związane kazanie, a przyjęta Komunia Św. przyjęta była w intencji Ojczyzny i jej obrońców.

Po zakończonej Mszy asysta Ołtarza, poczyta sztandarowe, zgromadzeni wierni procesyjnie udali się na plac przykościelny, gdzie przy pomniku pamięci ofiar poległych za kraj złożone zostały kwiaty, zapalone znicze i odmówione stosowne modlitwy. Błogosławieństwo uczestników zakończyło uroczystości w naszym kościele. Ich dalsza część miała miejsce w godzinach wczesnego popołudnia w Ambrożowie przy pomniku upamiętniającym poległych w obronie Ojczyzny.

Obchodząc święta narodowe kultywujemy ich treści, budujemy tradycję przekazując ją młodszemu pokoleniu, jako spuściznę tych, którzy ponieśli ofiarę życia dla wolnej Niepodległej. Wolność raz otrzymana nie ma statusu wieczystego, aby jej na nowo nie utracić, należy mieć tego świadomość i pracować nad jej utrzymaniem.

RMJ

DARY NIEBA - Cudowny Medalik



27 listopada 1830 r. Maryja objawiła się w Paryżu siostrze Katarzynie Laboure, seminarzystce i powierzyła jej następującą misję: „**Postaraj się, by wybito medal według wzoru, który ci przedstawiłam. Osoby, które nosić go będą z ufnością, otrzymają wiele łask**”. Pierwsze objawienie miało miejsce w nocy z 18 na 19 lipca 1830 r. Było jakby przygotowaniem do następnych. Wskazując ręką na ołtarz Najświętsza Panna powiedziała: „**Przychodźcie do stopni tego ołtarza. Tu będą spływać łaski na każdego, kto o nie prosi z ufnością i żarliwością: na dorosłych i dzieci**”.

Drugie objawienie było 27 listopada 1830 r. Maryja objawiła się powtórnie siostrze Katarzynie i poleciła jej wybicie medalika, którego wzór sama ukazała. Podczas modlitwy Katarzyna ujrzała Niepokalaną stojącą na kuli ziemskiej, w dłoniach trzymała złoty glob z małym krzyżem. Na palcach Maryi były pierścienie, z których wychodziły promienne światła – symbol łask Bożych. Maryja dziewica opuściła wzrok i zatrzymała spojrzenie na s. Katarzynie. Wizja zmieniła się następnie w obraz awersu i rewersu Medalika. Wokół postaci Maryi utworzył się napis w owalu: **O Maryjo bez grzech poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy ...** Wizjonerka usłyszała wewnętrzny głos: „**Promienie, które widzisz, są symbolem łask, jakie zlewam na osoby, które mnie o nie proszą. Postaraj się, by wybito Medal według tego wzoru. Wszyscy, którzy go będą nosić, dostąpią wielkich łask. Tych którzy mi ufają otocze szczególną opieką**”. Obraz znów się odwraca i Katarzyna patrzy na rewers: w centralnym punkcie jest litera M ze splecionym z nią krzyżem wspartym na poprzecznej linii, poniżej zaś dwa zranione serca: Serce Jezusa otoczone koroną cierniową i Serce Maryi przebite mieczem. Natomiast w owalu wieniec z gwiazd dwunastu. Katarzyna zapytała, czy ma być umieszczony jakiś napis i otrzymała odpowiedź: „**Litera M, krzyż i dwa serca mówią wystarczająco**”. Oto misja, z którą Niepokalana Dziewica przyszła do ludzi, by

powierzyć ją s. Katarzynie a równocześnie powiedzieć światu o przywileju Jej Niepokalanego poczęcia. Pierwsze medaliki ukazały się w czerwcu 1832r. i w krótkim czasie stały się narzędziem szczególnego Bożego działania wielu nawróceń i uzdrowień – dlatego ludzie zaczęli nazywać ten medalik „cudownym”.

W ciągu pięciu pierwszych lat rozprowadzono 5 milionów medalików, a przez dziesięć następnych – już 100 milionów. Kaplica Objawień w Domu Macierzystym Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Paryżu jest dziś znana jako Paryskie Sanktuarium Matki Bożej Cudownego Medalika, upamiętniające objawienia Maryjne z 1830r. Jest jednym z najbardziej znanych sanktuariów maryjnych na świecie, odwiedzanym w ciągu roku przez ponad 1,5 mln pielgrzymów ze wszystkich kontynentów. Jest to liczba porównywalna z liczbą turystów odwiedzających wieżę Eiffla. W drodze do Japonii, w sanktuarium modlił się św. Maksymilian Kolbe. Cudowny medalik stał się jego narzędziem w szerzeniu czci Niepokalanej w walce ze złem. **Rycerstwo Niepokalanej** rok rocznie we wspomnienie **NMP Cudownego Medalika** organizuje na każdy dostępny sposób, w różnych miejscach akcje rozpowszechniania Cudownego Medalika, który nie tylko czyni nawrócenia i ratunek dusz ale i cudowne uzdrowienia ciała.

Iwona Gawlik Prezes MI

Czas ucieka, wieczność czeka - Emilia i Karol Wojtyłowie, rodzice Świętego

Dnia 3 maja 1938 roku Lolek przystąpił do bierzmowania, a jedenaście dni później zdał maturę. Młody Wojtyła zapisał się na studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Karola, emerytowanego wojskowego, nic nie trzymało w Wadowicach. Można powiedzieć, że wraz z zakończeniem edukacji młodszego syna dobiegł końca wadowicki etap jego życia. Nie był związany z tym miejscem, nie miał własnego mieszkania.

W Krakowie swój dom miała rodzina ze strony Emilii. Właścicielem był jej brat, Robert Kaczorowski, który po śmierci ojca w 1908 roku prowadził po nim zakład z powozami. Po powrocie z niewoli rosyjskiej wybudował dom na Dębnikach przy ulicy Tynieckiej 10.

Karol z Lolką wprowadzili się do mieszkania znajdującego się w suterynie w sierpniu 1938 roku. Wyższe kondygnacje były zamieszkałe przez Roberta i jego siostrę Rudolfinę.

Halina Królikiewicz-Kwiatkowska, która w tym samym czasie przeprowadziła się do Krakowa i zapisała się na polonistykę, wspominała: *Wojtyłom nie powodziło się dobrze, warunki mieli tam trudne, mieszkanie było zawilgocone, z typowymi dla sutereny bardzo małymi oknami, które wychodziły na tylny ogródek.*
DWK

BIERZMOWANIE

W nietypowym terminie odbyło się w naszej Parafii Bierzmowanie. Sakramentu udzielił 19 listopada Ks. Biskup Marek Solarczyk. Przystąpiło do niego 18 osób. Sakrament Bierzmowania jest udzielany przez namaszczenie krzyżem na czole, którego dokonuje się przez nałożenie ręki i wypowiedzenie słów przepisanych w zatwierdzonych księgach liturgicznych. Akt ten dokonał się podczas uroczystej Mszy Św. kiedy kandydaci do Bierzmowania złożyli wyznanie wiary.

Ten uroczysty dzień był także świętem Ks. Biskupa Marka Solarczyka. Była to 12 rocznica przyjęcia przez Niego sakry biskupiej. Dla naszej Parafii, był to także dzień biskupiej wizytacji i spotkań z grupami parafialnymi. Dziękujemy Ks. Biskupowi za ciepłe słowa skierowane do naszej społeczności.
/tekst i zdjęcia - P.P./



Zwiastun

Adres: Parafia p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach
Starachowice 27-200, Al. Najświętszej Maryi Panny 7
tel. **kancelarii parafialnej** — 500 152 994



Str. internetowa: www.parafialazy.pl / nowa str. /

E-mail: [lasy@poczta.onet.pl](mailto:lazy@poczta.onet.pl)

Nr konta: **90 85 18 0006 2001 0022 3890 0001** - nowe konto

NA FACEBOOKU: <https://www.facebook.com/pages/Parafia-pw-Matki-Boskiej-Czestochowskiej-w-Starachowicach/579311342087755>

PROGRAM REKOLEKCYJ ADWENTOWYCH

9-10 i 22 GRUDNIA 2023

Rekolekcje poprowadzi
Ks. Filip Kochanowski

SOBOTA 9.XII.2023

**10⁰⁰ - Msza z nauką
dla wszystkich**
**17⁰⁰ - Roraty: Msza z nauką
dla wszystkich**

NIEDZIELA 10.XII.2023

**9⁰⁰ - Msza z nauką dla
wszystkich**
**11⁰⁰ - Msza z nauką dla
wszystkich**
**15⁰⁰ - Msza trydencka
z nauką dla wszystkich**

SOBOTA 22.XII.2023

Dzień spowiedzi św.

9³⁰ - 10⁰⁰ Spowiedź
10⁰⁰ - Msza Św.
16³⁰ - 17⁰⁰ Spowiedź
17⁰⁰ Roraty: Msza Św.

LISTOPAD U SENIORÓW

W listopadzie chętni seniorzy wybrali się do Muzeum Przyrody i Techniki w naszym mieście, gdzie wzięli udział w programie SOWA. To - Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności, przestrzeń edukacyjna i naukowa, gdzie zwiedzający mogą samodzielnie przeprowadzać eksperymenty przy pomocy interaktywnych eksponatów. Motyw przewodni to hasło: "Myślisz lepiej niż myślisz". Wszystkie eksponaty zostały zaprojektowane i wykonane w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. W Sali Lejniczej Muzeum znajduje się wystawa i majsternia - przestrzeń, w której zwiedzający mogą budować, konstruować, samodzielnie odkrywając świat. Udział w tym projekcie jest bardzo ciekawym doświadczeniem.

19 listopada odbyła się w naszej parafii wizytacja kanoniczna Ks. biskupa ordynariusza diecezji radomskiej Marka Solarczyka. Seniorzy skupieni w chórze "Cantare" uświetnili swym śpiewem mszę świętą o godz. 9-tej. Biskup odwiedził naszą parafię w 12-tą rocznicę swych święceń biskupich (odbyły się 19.11.2011r), na ordynariusza diecezji radomskiej został mianowany 4.01.2021r. Po mszy na świetlicy odbyło się krótkie spotkanie. Bardzo miła atmosfera, rozmowy, dowcipy i by tradycji stało się zadość - odśpiewanie "Życzymy, życzymy".

Biskup Marek podsumował nasz śpiew: "Kto modli się śpiewając, modli się dwa razy. "Cantare" nawet trzy..., bo da się słuchać". 😊

W listopadzie również odbył się ostatni wyjazd do Solca-Zdroju. Tym samym zakończony został cykl wyjazdów na baseny siarczkowe w tym roku.

Miesiąc zakończyliśmy spotkaniem andrzejkowym - super zabawa, pyszne jedzonko, ciasta i inne smakołyki. Pogaduchy w "senioralnej rodzinie", trochę muzyki, śpiewu i tańca.

A teraz już próby śpiewu kolęd, wykonywanie dekoracji świątecznych i Adwent - czas duchowego oczekiwania na Narodzenie Pana Jezusa.

K.P.



ZWIASTUN - katolicki miesięcznik parafialny, ukazujący się w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach (os. Łazy)

Redaguje Zespół: ks. Grzegorz Roszczyk, Irena Górecka -Wrona /skład/,
Renata Minda - Juda, Paweł Perchel /zdjęcia /, Paula Andriulionis /str. www /,
Donata Witkowska - Kowal,

Współpraca przy n-rze: Iwona Gawlik, Elżbieta Kulińska